

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV.

Kraków, czwartek 3 stycznia 1952 r.

Nr 3 (1011)

W pierwszym dniu pracy trzeciego roku sześciolatki załogi zakładów pracy osiągnęły nowe sukcesy

WARSZAWA

Po przedterminowym ukończeniu zadań planu na rok 1951, załogi setek fabryk, hut, kopalni i przedsiębiorstw budowlanych, dały ponadplanową produkcję wielomilionowej wartości.

Załogi wszystkich tych zakładów pracy z nowym zapłem przystąpiły 2 stycznia br. do realizacji nowych, zwiększonych zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. Dzień ten

go roku sześciolatki zerzło z łaski kilka nowych, ślujących ciężarówek „LUBLIN”. Kierownik ZMP-owskiej szturomowej brygady montażowej, która współzawodniczy z podobnymi brygadami fabryk na Żeraniu i w Starachowicach.

Załoga huty „ROSCIUŚKO”, po sukcesach produkcyjnych r. ub., w pierwszym dniu 1952 r. zameldowała o zwiększonym wykonaniu planów dniowych. Brygada stolownicza Maksymiliana Hazembeka powitała trzeci rok Wielkiego Planu dwoma nowymi szybkoobrotowymi wycięzami.

Dołżała załoga kopalni „MORTIMER”, która pierwszą w polskim piśmiennictwie węgla weszła 16 listopada ub. r. wykonała roczny plan wydobycia, z zapłem wykonując zwiększone zadania trzeciego roku Planu 6-letniego.

W dniu 2 bm. trwały też w kopalni „Mortimer” intensywne prace przy budowie nowego oddziału produkcyjnego. W dniu tym znany przewodnik pracy Alfons Węgiełowski w imieniu załogi przygotowującej nowy oddział, zgłosił się, aby podpisać umowę o współzawodnicztwie.

Załoga Czystochwałskich Zakładów Przemysłu Liniarskiego „WARTA”, która już w dniu 5 grudnia ub. r. zameldowała o przedterminowej realizacji zadań planu rocznego, ma obecnie do zrealizowania nowy wielki sukces. W ostatnich dniach grudnia ub. r. zakończona została przebudowa zakładu. Stary park maszynowy zastąpił nowoczesny przedsielnicze zespoły kotłowe, wyposażone w automatyczne przątki.

W pierwszym dniu pracy w trzecim roku 6-letni nowa maszynowa rozpoczęła normalną produkcję. Nową przedsielniczą wybudowano na miejscu starego magazynu, w którym w 1905 roku przemawiał Feliks Dzierżyński wzywając do walki. Dla upamiętnienia tego faktu zawieszono w nowej przedsielnicy wielki obraz przedstawiający F. Dzierżyńskiego.

Życzenia noworoczne dla Prezydenta RP



Z okazji Nowego Roku w dniu 1. I. 1952 w Belwedrze składali życzenia Prezydentowi R. P. przedstawiciele Rządu, organizacji politycznych i społecznych, korpusu dyplomatycznego oraz szerokie rzesze społeczeństwa.

Już wkrótce ruszy pierwszy turboszośół

Nowy etap rozbudowy elektrowni w JAWORZNIE

KRAKÓW. Uroczono pierwszy etap rozbudowy nowego turboszośołu — to pierwszy etap rozbudowy zakładu.

Przeznaczona elektrownia przelata się w nową jednostkę produkcyjną, jedną z największych elektrowni w Polsce.

Tak, jak wszystkie inwestycje Planu 6-letniego, również Jaworzno I staje się w pełni nowoczesną, prawdziwie socjalistyczną jednostką produkcyjną. W nowej części elektrowni, mającej kilkakrotnie większą zdolność produkcyjną od starej, nie będzie zatrudnionych więcej ludzi, niż w istniejącej części zakładu.

Nie będzie tutaj tzw. „najgorszych prac” — jak mówią w starych elektrowniach o zawodzie palacza. Nowy kotłowiec w Jaworznie I jest wyposażony w najnowsze osiągnięcia automatyki. Nowe kotłowne i dźwigi są przystosowane do pracy przy różnorodnych warunkach atmosferycznych.

Nowy kotłowiec, przystosowany do najbardziej ekonomicznych warunków spalania, zużywać będzie głównie miał i muł węglowy.

Masy pracujące NRD witają Nowy Rok w atmosferze twórczej, pokojowej pracy

Przemówienie noworoczne Prezydenta Wilhelma Piecka

BERLIN. Z okazji Nowego Roku do narodu niemieckiego prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck oświadczył m. in.:

Masy pracujące NRD mogą pożegnać miniony rok z uśmiechem radości i dumy ze swych osiągnięć. Witają oni zara em Nowy Rok w atmosferze twórczej pracy i z wiarą w przyszłość.

Prezydent Wilhelm Pieck przypomniał następnie sukcesy gospodarcze i kulturalne 1951 r., w szczególności wykonanie w 104 proc. zadań przewidzianych na ten rok w planie 5-letnim NRD, znaczne sukcesy rolnicze, owocne wyniki pracy racjonalizatorów, techników i naukowców, poprawę bytu szerokiej masy.

W Nowym Roku — stwierdził prezydent — stoją przed nami duże wielkie zadania. Będzie to decydujący rok planu 5-letniego. W roku tym powinniśmy rozwiązać zasadniczo zadanie rozbudowy górnictwa, hutnictwa, przemysłu maszynowego, energetyki. Ogólna produkcja przemysłowa w 1952 r. powinna przewyższyć o około 1/3 poziom z 1950 r. Konieczne będzie zastosowanie nowych, lepszych metod

Prowadząc pokojową politykę i uczęszczając w ogólnoniemieckim ruchu obronowym pokoju będziemy uczyli i światowej masce o bezwzględnej konieczności atomowej i skutecznej współpracy międzynarodowej nad przeszerzaniem tego zakresu, o powszechne rozbrojenie i o pakt pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Przewidywaliśmy i przewidzimy i wrogos podżycanie przez imperialistów niemieckich w stosunku do innych narodów, zwłaszcza zaś w stosunku do naszych bezpośrednich sąsiadów. Ustanowiliśmy nowe stosunki z tymi narodami, stosunki dobrego sąsiedztwa.

Prezydent Wilhelm Pieck wspominał tu m. in. o Polsce, mówiąc:

Imunizacyjne i serdeczne przyjęcie, z jakim spotkał się podczas wizyty w naszej republice Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut, świadczy o głębokiej przemyśle jaka dokonała się we wzajemnych stosunkach między obu naszymi państwami.

Następnie prezydent NRD podkreślił, że szczególnie potężną manifestacją na rzecz pokoju był w ubiegłym roku Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Również w roku następnym — stwierdził mówca — pragniemy zapewnić naszej młodzieży wszystkie warunki rozwoju duchowego i fizycznego, aby mogła wyrosnąć na pełnowartościowych buconwiczach naszego nowego życia i na dzielnych obrońcach pokoju.

Wielkim zadaniem nas wszystkich na rok 1952 — powiedział prezydent NRD — jest także wzmożenie wielkiej kampanii narodowej na rzecz porozumienia ogólnoniemieckiego, aby nie mogła powstrzymać go żadna ingerencja imperialistyczna. Wówczas rok 1952 stanie się rokiem powstania jednolitej, pokój miłującej, demokratycznej i niezależnej Niemiec.

Reakcyjne władze francuskie usiłują zlikwidować szkolnictwo polskie we Francji

PARYŻ. Agencja UFI donosi: Władze francuskie usiłują od trzech lat zlikwidować szkolnictwo polskie we Francji. W pierwszej fazie walki, podjętej wbrew układom międzynarodowym przez władze francuskie przeciwko szkolnictwu polskiemu, — aresztowano we Francji i wysiedlono około 50 nauczycieli, w tym wielu bojowników ruchu oporu. Zwołano w ten sposób etaty władze francuskie starały się oddać do dyspozycji reakcyjnej emigracji polskiej, która wysyłała na opórnięcione stanowiska swoich kandydatów na nauczycieli. Kandydaci anderserscy byli postrani przez władze francuskie. Jednakowoż polska emigracja robotnicza nie chciała powtórzyć swych dziełi opecie agendzie reakcji. Rodzice dziełi polskich protestowali przeciwko reakcyjnemu nauczycielom. W rezultacie wiele szkół polskich zostało zamkniętych. Ostanio policja francuska przystąpiła do brutalnej akcji przeciwko postępowym nauczycielom w okręgach robotniczych. W samym tylko okręgu Tuluzji aresztowano ostatnio czterech nauczycieli, a w okręgu paryskim — sześciu.

Zgon Maksyma Litwinowa

MOSKWA. „Prawda” zamieściła następujący komunikat ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR o zgonie b. komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR — Maksyma Litwinowa:

Dnia 31 grudnia 1951 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Maksym Litwinow, wieloletni członek partii bolszewickiej i wybitny dyplomata radziecki. Litwinow urodził się w roku 1876 w Białymostku w rodzinie urzędniczej. W roku 1898 Litwinow wstąpił do Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii Rosji. W roku 1903, po II Kongresie Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii Rosji, połączył się z bolszewkami i brał żywy udział w pracach partii. Od roku 1902 do roku 1918, z wyjątkiem okresu dwuletniego, Litwinow przebywał na emigracji w Anglii. Po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji, Październikowej, poczynając od roku 1918 Litwinow zaczął pracować w komisarzacie ludowym spraw zagranicznych. W roku 1921 został mianowany zastępcą komisarza ludowego spraw zagranicznych i brał udział w konferencji genueńskiej i haskiej. W latach 1927—1930 Litwinow stał na czele delegacji radzieckiej w Komitecie przygotowawczym konferencji rozbrojenkowej w Genewie i z polecenia rządu radzieckiego złożył wniosek w sprawie powszechnego rozbrojenia. Od roku 1930 do roku 1939 Litwinow zajmował stanowisko komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR. W roku 1932 był szefem delegacji radzieckiej na konferencję rozbrojenkowej zorganizowanej przez Ligę Narodów, a w roku 1933 stał na czele delegacji radzieckiej na światowej konferencji gospodarczej w Londynie. W roku 1933 Litwinow podpisał w imieniu rządu radzieckiego z sąreżem państw konwencje, określającą politykę agresji. W latach 1934—1938 Litwinow reprezentował ZSRR w radzie Ligi Narodów.

W dniu 31 grudnia 1951 roku Litwinow zmarł. Litwinow wyczoł się z aktywnej pracy. Maksym Litwinow odznaczony był orderem Lenina, orderem Czerwonego Sztandaru Pracy oraz medalem „Za Odmą Pracę w Wielkiej Wojnie Narodowej”.

Krzyże Zasługi dla działaczy oświatowych

WARSZAWA

Dnia 31 grudnia 1951 r. Pełnomocnik Rządu do Walki z Analfabetyzmem Minister Stefan Mauszewski udekorował w imieniu Prezydenta R. P. srebrnym Krzyżem Zasługi dziesięciu działaczy oświatowych organizacji społecznych, pracowników Ministerstwa Oświaty i Biura Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem, którzy wyróżnili się ofiarną pracą w akcji początkowego nauczania dorosłych. Ponadto 40 innym osobom Pełnomocnik Rządu wręczył dyplomy uznania.

Uroczystość odbyła się z okazji zakończenia działalności Biura Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem.

Robotnicy Łodzi meldują o wykonaniu zobowiązań długookresowych dla uczczenia Wielkiego Października

Załogi dziesiątków fabryk i zakładów zameldowały 31 grudnia 1951 r. o wykonaniu zobowiązań długookresowych podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Medunek o zrealizowaniu wszystkich zobowiązań produkcyjnych, które dały go podażecze narodowej ponadplanową produkcję przędzy i tkanin łącznej wartości 4.342.000 zł, złożył zdobywcy sztandaru współzawodniczą pracy CRZZ — załoga ZPB Im. Dzierżyńskiego w Łodzi.

Z niemięlnym zapłem realizowali swe zobowiązania także, przedsielniczy i wykonawcy innych przedsiębiorstw zakładów przemysłu bawełnianego ZPB Im. R. Luksembur w Łodzi, którzy wykonali zobowiązania podjęte dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, dał go podażecze narodowej ponadplanową produkcję wartości przłło 2,5 miliona zł.

Życzymy wam nowych sukcesów w budowie socjalizmu

w walce o utrzymanie pokoju światowego

Życzenia noworoczne dla związków polskich

RZZ otrzymała od Wschodniowłok Centralnej Rady Związków Zawodowych depeszę nadejście: W imieniu mas pracujących Związku Radzieckiego szlamy pracującym Polbraterskie pozdrowienia i życzenia. Życzymy wam w 1952 nowych sukcesów realizacji Planu 6-letniego i w walce o utrzymanie pokoju i przyjaźni między narodami! Depeszę podpisał przewodzący Wschodniowłok Centralnej Rady Związków Zawodowych — W. Ruźnikow. Również od związków radjów demokracji ludowej i IRD nadeszły dziesiątki depeszy z serdecznymi noworocznymi życzeniami dla związków polskich.

Robotnicy Łodzi meldują o wykonaniu zobowiązań długookresowych dla uczczenia Wielkiego Października

Załoga ZPW Im. Niedzielskiego w Łodzi, która roczny plan produkcyjny wykonała na 16 dni przed terminem, również w pełni zrealizowała swe wszystkie zobowiązania produkcyjne. Wypelniali sukcesy uzyskali, realizując swe długookresowe zobowiązania produkcyjne, robotnicy zakładów wytwarzających transformatorów i urządzeń termoelektrycznych w Łodzi. Zobowiązali się oni dać ponad plan roczny produkcję wartości 6,5 miliona zł. Monerzy, także, najwięcej transformatorów i silników, wykonując swe szczerne zobowiązania w listopadzie i grudniu 1951 r., byli wszystkie dotychczasowe rekordy wydajności pracy.

Również robotnicy Łódzkiego Zakładów Wytwarzających Aparatury Elektrycznej — T-13 zrealizowali z nadwyżką wszystkie swe długookresowe zobowiązania produkcyjne, dał go podażecze narodowej ponadplanową produkcję wartości przłło 1.900.000 zł.

W Fabryce Samochodów Osobowych w Żeraniu na kanał rewizyjny wjeżdża w dniu 2 bm. świeżo zmontowany wóz M-20 „Warszawa”.

Za kierownicę wychodzi kontroler odbioru, Józef Dudek. „Wszystko w porządku” — melduje on o odbytej próbie. „Dziś już trzeci z kolei wóz puściłem na tor próbnym” — mówi z zadowoleniem kierownik działu wykańczalni, inż. Wacław Makarewicz. W ciągu miesiąca dwóch miesięcy od dnia uruchomienia fabryki, robotnicy z brygady montażowych nabrali dużo wprawy.

Również w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie w pierwszym dniu trzeciego

Aktyw młodzieży wiejskiej postanawia wzmocnić pracę uświadamiającą i propagować metody agrobiologii radzieckiej

W całym kraju odbywają się wojewódzkie zjazdy przywódców młodzieży z gromad, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Aktyw młodzieży zakamuje na nich wyniki nowego wysiłku w mobilizowaniu wsi do terminowego wywiązania się z obowiązków wobec państwa i kontraktacji, oraz do walki z elementami spekulancjami i kulakami. Zjazdy wykazują, że ofiarny i aktywny udział młodzieży w akcjach gospodarczych na wsi przyczynił się do podniesienia poziomu uświadczenia obywatelskiego chłopów. Tymczasem młodzieży brały udział w zebraniach gromadzkich, przeprowadzilo indywidualne rozmowy z chłopami, oceniającymi się z wykonaniem dostaw dla państwa. Często młodzież mobilizowała sąsiadów przykładem własnych rodzin, które pod ich wpływem wyko-

Nowe osiedla robotnicze w NRD



Podczas gdy w zachodnich Niemczech masy bezrobotnych i biednie wynagradzani robotnicy gładzą się w ciemniakach i zrujnowanych domach, w NRD rozwija się na szeroką skalę ze krajone budownictwo osiedli robotniczych. Na zdjęciu: Nowe domy robotników w Chamitz.

Zbrodnicza prowokacja polskiej burżuazji

(W rocznicę zamordowania przewodniczącego misji Radzieckiego Czerwonego Krzyża)

Dnia 2 stycznia 1919 roku, w lesie okalającym małą stację kolejową Łapy rozległy się strzały. Zbrodnicy rząd Moraczewskiego, rząd prawicy PPS, który zdradziecko oddał Polskę na łup burżuazji, który sprzymierzył się z międzynarodową reakcją w celu spowodowania wojny z ZSRR, dokonał haniebnego mordu na przedstawicielach Radzieckiego Czerwonego Krzyża. Młoda radziecka została przysłana do Polski na mocy osiągniętego porozumienia i miała uregulować, podobnie jak analogiczna misja Polskiego Czerwonego Krzyża bawiąca w Moskwie, wymiary jeńców wojennych.

Polska klasa robotnicza, która entuzjastycznie witała przybycie misji Radzieckiego Czerwonego Krzyża do Warszawy, na wieść o potwornym, nie mającej precedensu zbrodni, odpowiedziała falą gorących protestów. Nawzajem członków delegacji, których zamordowali żandarmi Piłsudskiego, były na ustach wszystkich. Zginął męczennik śmiałością towarzyszącą Bronisław Wesołowski, dr Kłosman, Ajazowa i Altarowa.

Bronisław Wesołowski był człowiekiem kochanym, znanym i szanowanym przez klasę robotniczą. Całe życie poświęcił walce o wyzwolenie społeczne i narodowe Polski. O ojczyznę wolną od ucisku i wyzysku walczył w szeregach Związku Robotników Polski i SDKPiL. Walczył o Polskę ludu pracującego, oddając swe siły w służbę Rewolucji Październikowej. „W odludnym lesie Grodziszczycy — pisał konspiracyjnie wydany Kalendarz Komunistyczny — wyrwał się z naszych szeregów zbrodnica ręką żandarmów „niepodległej Polski”. Zamordowano człowieka, którego nie śmiało zgładzić otwarcie, gdyż był nieskazitelny i drogi robotnikom polskim.

„Nie zmogło go 26 lat nielegalnej pracy, nie zmogło 20 lat carskich przesładowań, nie zmogły osiedlenia w syberyjskie, nie zmogły długie katowce, a oto wypadło mu zginąć od ręki żandarmów-zbrodniarzy, nasłanych przez rząd „niepodległej ojczyzny”. Krystaliczna i uczciwa aż do dna duszę Wesołowski w nasze szeregi i do naszej sprawy!”

Bronisław Wesołowski urodził się w sierpniu 1870 roku pod Rawą Mazowiecką. Młodość jego przypadła na lata burzliwego wzrostu polskiego ruchu rewolucyjnego, w których wszystkie co postępowe, państwowe garnęły się pod sztandary rewolucyjnej walki, prowadzonej przez polską klasę robotniczą o Polskę socjalistyczną i niepodległą.

Wesołowski kochał gorąco ojczyznę, nienawidził jej ciemiężców, rodzimą i obcą burżuazję, kochał lud, pragnął jej szczęścia. Od najmłodszych lat walczył w szeregach rewolucyjnych i sprawie rewolucyjnej wierny był przez całe życie. Energiczny, wytrwały, niezwykle pracowity, całą duszą oddaje się pracy w Związku Robotników Polskich, gdzie zawiera przyjaźń z Julianem Marchlewskim. Na emigracji w Szwajcarii współpracuje z założycielką SDKPiL, Różą Luksemburg.

Idea głoszone przez założone przez Wesołowskiego w Zurichu Koło Polskich Socjaldemokratów stały się podstawą programu SDKPiL. Koło Polskich Socjaldemokratów walczyło od pierwszych chwil o zadanie więzów bratniego sojuszu z rewolucjonistami rosyjskimi, wiązało nierozdzielnie sprawę wy-

zwolenia narodowego Polski z walką o socjalizm.

Długoletnia działalność Bronisława Wesołowskiego łączy się nierozdzielnie z historią SDKPiL. Gdy partia zostaje osłabiona wskutek aresztowania Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, w mieszkaniu swej siostry przy ul. Krakowskiej 31 organizuje biuro Zarządu Głównego SDKPiL, prowadzi nielegalną drukarnię, bierze udział w zjazdach międzynarodowego ruchu robotniczego.

W lutym 1908 roku zostaje aresztowany, zekuty w kajdany i po długich latach katorżniczego więzienia zesłany na dożywotnie zesłanie w syberyjskie. Uwalnia go dopiero Wielka Socjalistyczna Rewolucja, której oddaje bez reszty swe siły. Rozumie, że tylko zwycięstwo proletariatu rosyjskiego może dać Polsce pełną niepodległość i wyzwolić ją od ucisku rodzimych burżuazji. Młoda władza radziecka powierza polskiemu rewolucjonistom niezwykłe odpowiedzialności stanowiące — zostaje wybrany sędzią Najwyższego Trybunału, staje na straży praw pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Pobyte misji Radzieckiego Czerwonego Krzyża w Polsce wyzywała polską reakcję i prowokacji wobec Kraju Rad. Rząd Piłsudskiego przygotowywały bowiem podstępny napad na Litewsko-Białoruską Republikę Ludową. Pehala ją do tego nienawidził do Kraju Socjalizmu, do własnego narodu, strach przed klasą robotniczą, obawa przed utratą władzy i majątków.

Wrogiem dla antynarodowej zdradzieckiej burżuazji, dla jej pacholców z prawicy PPS był każdy uczyły Polak, kochający ojczyznę, pragnący wyzwolenia mas ludowych z pałki kapitalistycznego ucisku. Wrogiem dla niego był nie drapieżny imperializm lewicy radzieckiej, która przyniosła Polsce niepodległość. Piłsudski bał się rewolucji i nienawidził jej. Tę wyślizgony agent austriackiego i niemieckiego wywiadu dążył do tego — jak się sam wyraził — aby rzucić morze krwi i nienawiści między naród polski a Rosję socjalistyczną, aby to morze odgrodziło Polskę od Kraju Socjalizmu. Temu celowi służyły właśnie bestialskie mord dokonany na misji Radzieckiego Czerwonego Krzyża, zbrodnia dokonana na jednym z najlepszych, najofiarniejszych synów narodu polskiego Bronisława Wesołowskiego, który był żywym symbolem dążeń i pragnień narodu polskiego, który całe życie poświęcił walce o ojczyznę wolną, sprawiedliwą, niepodległą, związaną braterskim sojuszem z Krajem Rad.

Sprawa, dla której żył i umarł Bronisław Wesołowski, zwyciężyła. Walkę prowadzoną przez SDKPiL podjęła w latach międzywojennych Komunistyczna Partia Polski, w latach strasznej hitlerowskiej okupacji kontynuowała ją wyrosła na najpłkniejszych tradycjach rewolucyjnych bojów bohaterska Polska Partia Robotnicza. Ani terror burżuazji, ani katowce hitlerowskie, ani nacisk imperializmu, nie zdolały zepchnąć polskiej klasy robotniczej z jedynej słusznej, rewolucyjnej drogi. Dzięki pomocy i przyjaźni, dzięki przykładowi ZSRR, dzięki naukom Lenina i Stalina polska klasa robotnicza i jej partia pod wodzą Towarzysza Bieruta czujnie strzeże rewolucyjnej drogi, uwalniając się od elementów oportunistycznych i ugodywanych, krocząc pewnie do socjalizmu.

Działalność klikki titowskiej jest wymierzona przeciw niezależności i suwerenności państwowej Bułgarii

Nota rządu bułgarskiego do rządu Jugosławii

Ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej złożyło ambasadzie jugosłowiańskiej w Sofii notę następującej treści:

W toku szeregu procesów dywersantów, terrorystów i szpiegów jugosłowiańskich w Bułgarii ustalono, że już w końcu 1944 r. natchemiasz po wyzwoleniu Bułgarii i Jugosławii przez armię radziecką, władze jugosłowiańskie rozpoczęły w Bułgarii działalność sabotażową, szpiegowską i terrorystyczną.

Zwycięski meldunek kolejarzy radzieckich do J. Stalina

Prasa radziecka opublikowała meldunek ministra transportu ZSRR — Beszewa do Józefa Stalina o przedterminowym wykonaniu przez kolejarzy radzieckich rocznego planu przewozu ładunków.

Odbudowa zachodnio-niemieckiego lotnictwa wojkowego

Z kół politycznych w Bonn donoszą, że między Adenauerem a mocarstwami zachodnimi zawarte zostało w Paryżu dodatkowe porozumienie w sprawie utworzenia zachodnio-niemieckiego lotnictwa wojkowego.

Demonstracje antyimperialistyczne w Egipcie

Jak donosi prasa, w całym Egipcie odbyły się masowe demonstracje antyimperialistyczne robotników i studentów. Demonstranci domagali się od rządu podjęcia konkretnych kroków w celu zrealizowania dążeń niepodległościowych narodu egipskiego.

Spółceństwo W. Brytanii domaga się ewakuacji wojsk USA

Dziennik „Daily Worker” donosi, że 13 wybitnych działaczy społecznych wchodzących w skład parlamentu Wielkiej Brytanii i zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Kłótnie między departamentem stanu a ministerstwem obrony USA

„Obecna walka — pisze komentator — ma wyłącznie charakter zekulisowany. Prawdopodobnie potrwa to jeszcze pewien czas. Ale gdy przeminie się ją na forum publicznym to okaże się, że dyplomacja i departament stanu oskarżają dowódców wojskowych o kłopotliwe prowadzenie roboty wywiadowczej itp. i czynią je bezpośrednio odpowiedzialnymi za nieprzyjemną sytuację, w jakiej znalazł się departament stanu. Wszystko to budzi wściekłość u rozdrażnionych ludzi w mundurach wojskowych, którzy, rzecz jasna, nie posiadają dużych dyplomacji, jakkolwiek oficjalnie zachowują milczenie. Wojskowym nie przypadało zwłaszcza do gustu żądanie departamentu stanu, aby lotnikom amerykańskim po ich zwolnieniu przez władze wojskowe zabroniono składania jakiegokolwiek oświadczenia dla prasy przed przybyciem przedstawicieli departamentu stanu”.

Pierwszy wieźwiec moskiewski oddany do użytku

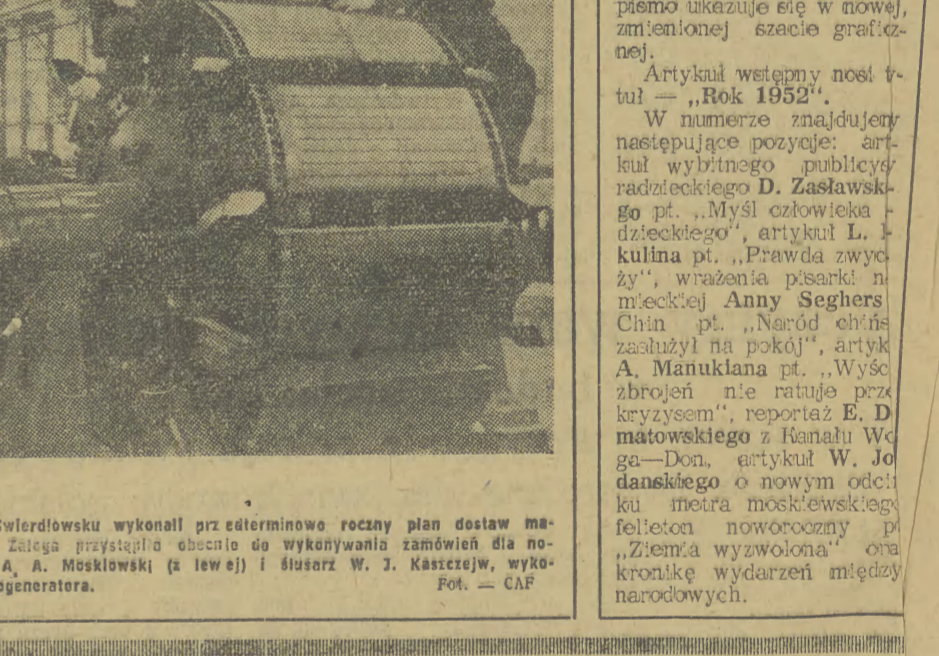
Pierwszy wieźwiec moskiewski, zbudowany przy Bulwarze Kostienickim, wysokości 32 pięter oddany został w przeddzień Nowego Roku do użytku. W gmachu tym znajduje się ponad 340 komfortowych mieszkań.

W toku procesów stwierdzono, że w swej antybułgarskiej działalności władze jugosłowiańskie chwytali się wszelkich możliwych środków. Rozpowszechniały one fałszywe materiały propagandowe w Bułgarii, organizowały przetrzyty szpiegów i dywersantów w celu zbierania informacji wojskowych, gospodarczych i politycznych stanowiących tajemnicę państwową oraz w celu dokonywania aktów terroru i dywersji, jak np. wybuch w fabryce „Geo Milew”, wskutek którego zginęło 11 robotników i który wyrządził szkody, sięgające sumy 19 milionów dolarów. Stwierdzono także w toku procesów, że władze jugosłowiańskie usiłowały zamordować premiera Georgiu Dimitrowa i dokonać w Bułgarii kontrowolucyjnego przewrotu.

Stwierdzono to wszystko nie tylko w procesach krótnych szpiegów, które odbyły się w listopadzie i grudniu 1951 r. w Sofii. Stwierdzono także, że wywiad jugosłowiański współpracował ściśle z wywiadem angielskim, amerykańskim, francuskim, greckim i tureckim. W istocie rzeczy wywiad jugosłowiański przekazywał w ekspozyturę wywiadu państwa imperialistycznych, wykonując specjalne żądania amerykańsko-angielskich podległych wojennych w ich walce przeciwko zachodnio-niemieckiemu i

Ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko dywersyjno-sabotażowej i szpiegowskiej działalności władz jugosłowiańskich, wymierzonych przeciwko pokojowi budownictwu w Bułgarii oraz przeciwko pokojowi na Bałkanach.

Ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej domaga się stanowczego położenia kresu tej działalności władz jugosłowiańskich.



Robotnicy Uralskiej Fabryki „Elektroapar” w Swierdłowsku wykonali przedterminowo roczny plan dostaw maszyn elektrycznych dla wielkich budów komunistów. Załoga przystąpiła obecnie do wykonywania zamówień dla nowych budów Stalinozłota. Na zdjęciu: Mistrz A. A. Moskwin (z lewej) i Słuszny W. J. Koszajew, wykonujący podwójną normę przy montażu części hydrogeneratorskiej.

Jak wygląda „niezawistość” Libii

szczególnie wzbromiony jest w Libii obchód Święta Pierwszomajowego. W swej działalności władze operują jak na dawnym włoskim ustawodawstwie faszyzmu, a jeśli uchylały te ustawy, to najeżdżały po to, aby wprowadzić na ich miejsce jeszcze bardziej reakcyjne. Tak np. obowiązująca obecnie ustawa prasowa, która weszła w życie z początkiem 1951 r., jest o wiele gorsza od faszyzowskiej. Ustawa oddaje całą prasę pod kontrolę władz. Admistracja angielska, według swego uznania, może zabronić wydawania gazet itp. W połowie ub. r. ogłoszono w Libii ustawę o związkach zawodowych i o regulowaniu konfliktów między przedsiębiorcami a robotnikami. Według tych ustaw w poszczególnych gałęziach przemysłu może istnieć tylko jeden związek zawodowy. Utworzenie takiego związku wymaga zezwolenia administracji angielskiej, a w konfliktach pracy arbitrem może być wyłącznie specjalny organ rządowy.

W oczekiwaniu ub. r. utworzony został przez okupantów nowy rząd, który rozpoczynał działalność od wydania tzw. ustawy nr 1, która — jeśli chodzi o reakcyjny charakter — zdecydowanie przewyższała wszystkie ustawy z czasów Mussoliniego. Gazeta włoska „Paese” pisała, że „ustawa oddaje każdego zamieszkałego w Libii obywatela... na łaskę i niełaskę komisarzowi policji”. Rząd ukonstytuowany został przez tzw. Zgromadzenie Narodowe (Konstituantę), które nie jest organem w wyborze, lecz mianowane zostało przez sprzedających państwo feudalnych i innych agentów imperialistycznych.

W Mellahu, w pobliżu Tripolisu, mieści się wielka baza lotnicza USA, z której jak pisal korespondent libijski United Press — mogą startować ciężkie bombowce B-50 B-36, przystosowane do transportu bomb atomowych”. Okupanci przetrzymują wszystkie większe porty i miejscowości nadbrzeżne (Tripolis, Cezaj, Benidżi, Bengazi, Tobruk i in. w bazy lotnicze i morskie, w których skoncentrowano wielkie garnizony wojskowe.

W związku z agresją Anglii w stronę Kanału Sueskiego imperialiści wykorzystują wojska angielskie w Libii, zwłaszcza w leżącej na granicy Egiptu Cyrenaice, dla wywarcia nacisku na walczącą o wolność narod egipski.

Oredzie prezydenta HO SZI-MINA do jeńców francuskich

Jak donosi prasa, z okazji Nowego Roku prezydent Vietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho-Szi-min wystosował oredzie do jeńców francuskiego korpusu ekspedycyjnego, którzy dostali się do niewoli wietnamskiej armii demokratycznej.

Kontynuując naszą humanitarną politykę — głosi oredzie — oraz uwzględniając prośbę francuskich organizacji demokratycznych — CGT, Związku Hobbist Francuskich, Republikańskiego Związku Młodzieży Francuskiej i Krajowego Stowarzyszenia Repatriantów z Indochin, rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej postanowił zwołać dalszą partię francuskich jeńców wojennych.

Jeńcy ci zostaną natchemiasz repatriowani do Francji.

Wzrasta opór przeciwko imperialistycznym okupantom na Środkowym Wschodzie

Jak podała prasa libijska, niedawno odbył się kongres robotników Bejrutu.

Kongres powołał szereg uchwał, m. in. wezwał klasę robotniczą do jedności działania, do walki o 8-godzinny dzień pracy, do walki o pokój i przeciwko knowaniom imperialistycznym, do poparcia Kongresu Obronców Pokoju krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, współpracy z Światową Federacją Związków Zawodowych oraz okazania pomocy narodom Egiptu i Iranu.

Nowy numer tygodnika „NOWE CZASY”

Ukazał się noworoczny numer tygodnika „NOWE CZASY”. „Nowe Wzrosty” poświęcony zagadnieniom międzynarodowym.

Od 1 stycznia 1952 r. piśmie ukazuje się w nowej, zmienionej szacie graficznej.

Artykuł wstępny nosi tytuł — „Rok 1952”. W numerze znajdują się następujące pozycje: artykuł wybitnego publicyście radzieckiego D. Zaslawskiego pt. „Myśl ożwioka i dźwiękowego”, artykuł L. Kulina pt. „Prawda zwycięży”, wrażliwa pisarki niemieckiej Annę Seghers Chin pt. „Naród chiński zaszły na pokój”, artykuł A. Manukiana pt. „Wyścig zbrojeń nie ratuje prz kryzysem”, reportaż E. D. matowskiego z Kanału Wodnego — Don, artykuł W. J. dąskiego o nowym odcinku metra moskiewskiego, felieton noworoczny pt. „Ziemia wyzwolona” oraz kromki wydarzeń między narodowych.

Nowe ciężary podatkowe i spadek stopy życiowej — oto co przyniósł narodowi angielskiemu rok 1951

Rok 1951 był rokiem ciężkich wyrzeczeń dla społeczeństwa angielskiego. W wyniku wysiłku zbrojeni w roku 1951 koszty gospodarki brytyjskiej jeszcze bardziej się zaostrzyły. Ciężar kryzysu przerzucony został przez brytyjskie koła rządzące na barki mas pracujących. Ograniczenie produkcji cywilnej doprowadziło do poważnego wzrostu deficytu w bilansie płatniczym oraz w handlu zagranicznym. I tak, jeśli w 1950 roku deficyt w handlu zagranicznym Wielkiej Brytanii wynosił 313,9 miliona funtów szterlingów, to deficyt ten wzrósł w okresie 11 miesięcy 1951 roku do 1118,2 miliona funtów szterlingów. Deficyt w bilansie płatniczym z roku 1951 wyniósł 500 milionów funtów. W związku z tym dziennik „News Chronicle” podkreśla, że jeśli deficyt ten nie będzie pokryty, i co więcej, jeśli będzie się pogłębiał, to stopa życiowa ludności spadnie w sposób katastrofalny i w Anglii wybuchnie głód w pełni tego słowa znaczenia.

Gangsterzy USA grasują także na morzu

Dziennik „Krasnyj Flot” zamieścił artykuł, w którym wskazuje, że soldateska amerykańska zachowuje się wzywając nie tylko na lądzie, lecz i na morzu.

Wielki amerykański transportowiec wojskowy — „General M. P. Hearsey” wiozący do Niemiec zachodnich żołnierzy 43 dywizji amerykańskiej, spowodował zderzenie na otwartym morzu — na skutek zlekceważenia międzynarodowych zasad żeglugi — z argentyńskim statkiem transatlantykiem — „Matapu” o wyporności 11,5 tysięcy ton. Na jego pokładzie znajdowało się prócz załogi 107 pasażerów, wśród których byli starcy, kobiety i dzieci. Jakkolwiek tran sportowец amerykański wyszedł ze zderzenia prawie bez szwanku i był w stanie udzielić pomocy zdruzgotanemu przez siebie statkowi, popłynął dalej, nie zważając niwagi na tonących ludzi. Różnic stępek pasażerski i nie ratować tonących ludzi — oto „honorowy kodeks” marynarzy amerykańskich.

Nawet prasa burżuazyjna nie może przemilczeć faktu powszechnego zubożenia społeczeństwa angielskiego. W przeddzień świąt dyrektor dwóch największych sklepów londyńskich w rozmowie z korespondentem „Sunday Graphic” oświadczył, że nie pamięta takiego zestoju w handlu jak w roku 1951. Do sklepów przychodzi tysiące ludzi, którzy pytają o ceny i odchodzą, nie kupując. „Daily Mail” podaje, że główną przyczyną zastoju w handlu są nadmierne wysokie ceny, które w wielu wypadkach wzrosły sześciokrotnie, a nawet więcej w porównaniu z okresem przedwojennym.

W całym kraju wzrasta bezrobocie. Szczególnie szybko zwiększa się liczba bezrobotnych w przemyśle skórzanym, włókienniczym i in. „News Chronicle” donosi, że wiele fabryk trykotażowych w centralnych hrabstwach po raz pierwszy od wielu lat będzie zamkniętych w okresie od 12 grudnia 1951 r. do 11 stycznia 1952 r. przy czym robotnicy

24 grudnia ub. r. proklamowano „niezawistość” Libii

Włoskiej, dawniej kolonii włoskiej, kraju posiadającego doniosłe znaczenie strategiczne ze względu na swe położenie w rejonie Morza Śródziemnego.

Jesienią 1949 r. na IV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ blok anglo-amerykański przy pomocy „maszynki do głosowania” odrzucił wniosek radziecki o bezwzględne likwidowanie niezawisłości Libii, zlikwidowanie baz wojskowych i wycofanie z terytorium tego kraju wszystkich wojsk obcych w 3-miesięcznym terminie. Zgromadzenie Ogólne przyjęło podjętą przez Waszyngton uchwałę o odroczeniu na dwa lata terminu proklamowania niezawisłości Libii, jako kraju rzekomo „nieprzygotowanego”. „Przygotowanie” Libii do niezawisłości potwierdzone zostało przez Zgromadzenie Ogólne Anglii i Francji, których wojska okupowały terytorium libijskie od chwili zakończenia drugiej wojny światowej.

Od tej uchwały ONZ upływały dwa lata. Mocarstwa sprujące powiemictwo w Libii użyły ten czas na to, aby podplaszycytem flagi ONZ, wespół ze Stanami Zjednoczonymi, przedstawić Libię w bazę wojenno-strategiczną i amocnic swą ręką w tym kraju.

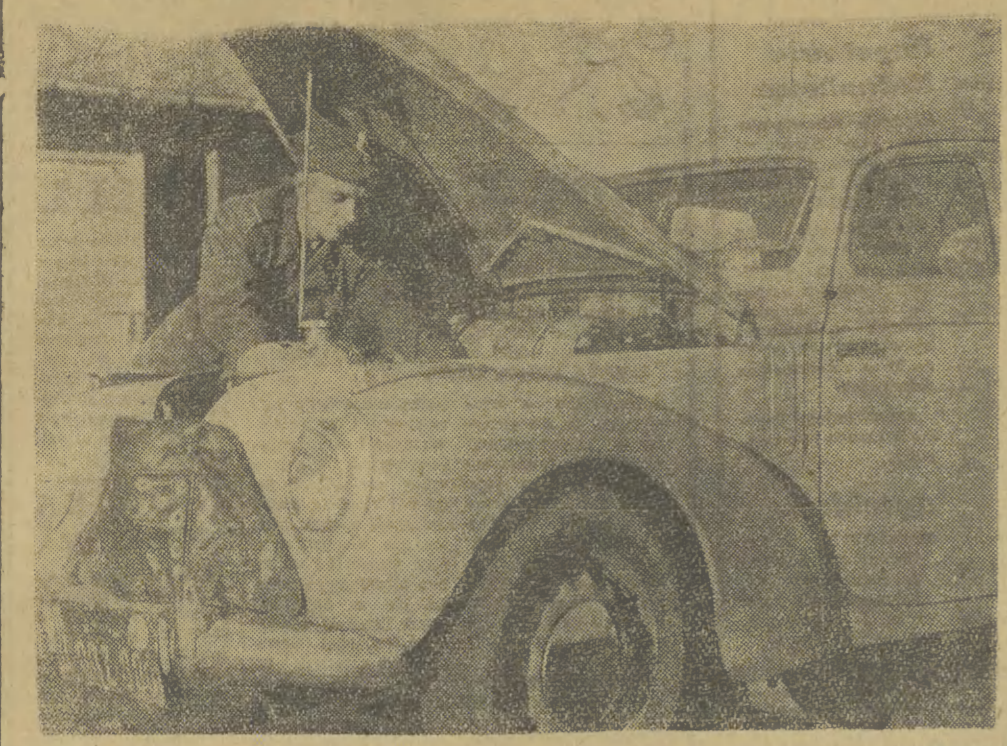
z DESZCZU POD RYNEM Naród libijski, który uwolnił się od jarzma włoskiego faszyzmu, znalazł się w niewoli u bardziej doświadczonej kolonizatorów — imperia listów angielskich i amerykańskich. Libijczycy zobowiązani są najelementarniejszym praw demokratycznym — wolności słowa, zebrań, druku itp. Wszelkie demonstracje i wieki polityczne są zabronione, o ile nie odpowiadają interesom mocarstw mandatowych. W

LIBIA — BAZA STRATEGICZNA MOCARSTWA ANGLOSASKICH

Pragnąc tym łatwiej zrealizować plan przeistoczenia wybrzeża Libii w średziemnomorską bazę wojenno-strategiczną, imperialiści anglo-amerykańscy prowadzą politykę rozczłowieczania Libii. W trzech jej prowincjach — Tripolitanii, Cyrenaice i Tessanie, stanowiących jedność geograficzną oraz związanych wspólną historią i interesami gospodarczymi, utworzono marionetkowe lokalne rządy, którym imperialiści narzucili lichwiarskie układy, umożliwiające im penetrację gospodarczą i realizację „słusznych praw” do budowy baz na tych terytoriach. W głębi Libii — w Tessanie — gospodarują Francuzi, a w dwóch rejonach nadbrzeżnych — Angliki i Amerykanie. Ci ostatni rządzą się faktycznie w Tripolitanii, jednakowoż oficjalnie znajduje się ona, podobnie jak Cyrenaika, pod mandatem angielskim.

W Mellahu, w pobliżu Tripolisu, mieści się wielka baza lotnicza USA, z której jak pisal korespondent libijski United Press — mogą starto-

ŻOŁNIERZE PODNOSZĄ SWOJE KWALIFIKACJE ZAWODOWE



W czasie służby wojskowej żołnierze zdobywają kwalifikacje zawodowe w zakresie rozmaitych specjalności. Nabyte w wojsku umiejętności zapewniają poborowym po odbyciu służby lepszy start życiowy. Na zdjęciu: przewodnik wyszkolenia st. szer. Zdzisław Kundzier jest wzorowym kierowcą w jednostce samochodowej.

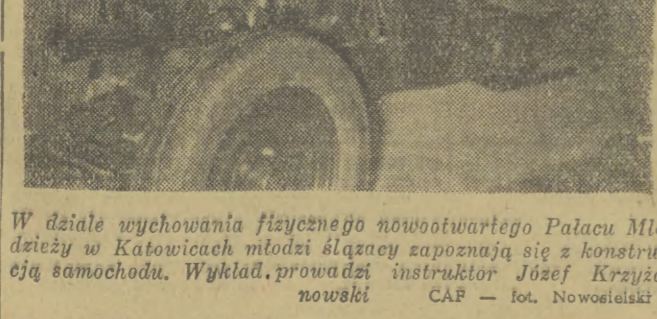
Właściwie rozumie swe obowiązki męża zaufania tow. Krystek

Wykonaliśmy — rzekł Krystek siadając do stołu. Zona przystąpiła z talerzem w ręku. — Co? — Plan. Plan roczny! Majster Krystek pochylił się nad jedzeniem. Na teraz było dość. Ocho! Znała go przecież dobrze: nie bardzo skory do gadania. Inna rzecz, że kiedy się rozkręcił — nie przedko go zahamujesz! Jakóż powrócił do tego tematu wieczorem. — A co teraz — spytała żona. — Co będzie, jak plan wykonał? — Jak to co? — zdziwił się Krystek. — Proste: będziemy pracować ponad plan, wykonamy III rok 6-letniego Planu. Wesołemu spełnieniu nasz robotniczy obowiązek, wyprodukujemy więcej, wcześniej też doczekamy się odpowiednich rezultatów naszej pracy. A i u ciebie w garnkach też się wybitnie poprawi, rozumiesz? Ano, rozumowanie było jasne.

Widzisz — ciągnął siadając wygodnie i zapalając papierosa — dobrze się człowiek czuje, kiedy ma to przekonanie, że wypełnił jak trzeba swój obowiązek. Zawsze to miło, gdy się wie, że z pracy są efekty, znaczy, gdy jest powodzenie w robotce. A tym bardziej kiedy człowiek jest partyjny, a poza tym — mężem zaufania. Kiedy zaś ma się grupę pod swoją opieką, jakże się nie starać, żeby wspólna praca wypadła jak trzeba. — Widzisz, Bronku — rzekła żona w zamyśleniu — a jak z tą grupą? Jak to jest właściwie, i co to znaczy, że ty jesteś mężem zaufania. Wtem, że zbierasz składki związkowe, boś sam nieraz o tym wspominał. Jednak z tego co mówisz widzisz, że jest to coś znacznie więcej, czy nie? — A pewnie, że więcej — odpowiedział. Żeby produkcja szła, jak należy, żeby był ktoś, kto się pracą, różnymi trudnościami kolegów związkowców zainteresował, żeby wykonał wśród kolegów bezpartyjnych rolę takiego pomocnika Partii, takiego organizatora, po to jest mąż zaufania. Zona słuchała cicho. Lubiała rozmawiać z mężem na takie szersze tematy. Niejedno już wyjaśniło jej się od takich rozmów. Tego wieczoru był rozmowny. A miał o czym mówić. Nie na darmo miał w „Sygnalach” opinię najlepszego chyba męża zaufania a jego grupa — najlepszej bodaj grupy w zakładach.

Grupa związkowa z mężem zaufania siusiarzem brygadziście BRONISŁAWEM KRYSKIEM pracuje na oddziale blokowym. Liczy 14 osób, w tym połowa młodzieży i to naprawdę „młodej” — chłopaków — kilkunastoletnich uczniów. Grupa związkowa obejmuje załogę oddziału blokowego, wykonującą precyzyjne detale i konstrukcje, załogę podzieloną na trzy brygady produkcyjne. Grupa żyje, pracuje. A więc było na przykład tak: — Krystek! — No? — Krystek obrócił się w stronę głosu. KRUPA, drugi z brygadziście na blokowym szedł ku niemu. O parę kroków za nim, trzeci brygadziście oddziału, KUCHARSKI. Krystek szybko zapytał: — Jak u ciebie? U mnie dobrze

— dodał. — Skrócimy wykonanie planu. — U mnie też. W porządku — statecznie stwierdził KucharSKI. — Ale u mnie źle — denerwował się Krupa. Braknie mi najważniejszych części do zabawy. Już zgłaszałem — na razie nic. Wykonanie zobowiązania oddziału może się spóźnić. — Nie, nie może! — rzuciła w odpowiedzi Krystek. — I nie spóźniło się. W wyniku krótkiej narady robotniczej trzech brygadziście, Krystek jako mąż zaufania poszedł do WILKOSZA, przewodniczącego Rady Zakładowej. Do „generalnym szturmie” po „technicznym braku” części znalazły się. — Gdy było potrzeba, gdy wspólnie trzeba było rozgryźć jakąś trudność, krótkie narady z kolegami brygadziście przynosiły dobry efekt. Grupa Krystka pracuje bowiem systemem podwójnych zebrań: comiesięcznych, całej grupy, dla omówienia stojących przed grupą zadań produkcyjnych i doraźnych, krótkich narad robotniczych z brygadziście i ilekroć zajdzie tego potrzeba. — Coś mi nie idzie, majster, — Młody uczeń Mirek jest poważnie zgnębiony. — No? — Krystek, mąż zaufania, doświadczony siusiarz słuchał jak młody, przewyżający kolegami rozumieniem, mówił, że nie rozumie wyjaśnienia już zepsutą szczegółu roboty. Wysłuchawszy: — No, no. Nie szarp! Ręce to pomoc. Głowa myśl. Głowa! Pomyśl... — Krystek tłumaczył uczniowi — pokazuje, jak należy daną czynność wykonać. — A, no. — Spróbuj! — Próbna na oczach brygadziście wypadła lepiej. Później praca idzie Mirkowi znacznie lepiej. I Surdzie też. I Świątkowi. I innym młodym. — Trzeba wglądać też i w inne sprawy, zainteresować się czy Świątek, który co tam z oczami ma nienajlepiej był już u okulisty? Okazuje się, że był. Czemu nie nosić okularów? Wtedy też! Hm, wstyd to dobra rzecz, tylko nie w takim wypadku. Ano, trzeba wyjaśnić, wybić z głowy takie fanaberie. Od czegoż jest się starszym i mężem zaufania grupy? Przecież ci młodzi to narybek grupowy! Albo młody pracownik przychodzi do roboty, najpierw na próbę. Gdy się nadaje, trzeba pomyśleć, aby socjalny umieścił go na



W dziale wychowania fizycznego nowootwartego Palacu Młodzieży w Katowicach młodzi słuchacze zapoznają się z konstrukcją samochodu. Wykład prowadzi instruktor Józef Krzyżanowski. CAF — fot. Nowoelski

Michał Szyndler kierownik produkcji Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych

Metoda wszechstronnego ujawniania rezerw

Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne jako pierwszy zakład w przemyśle farmaceutycznym wprowadziły od dnia 1 maja 1951 roku WENĘTRZNY ROZRACHUNEK GOSPODARCZY — jako skuteczną formę kontroli i walki z oszczędnością. Wprowadzenie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych było logicznym wynikiem dotychczasowych osiągnięć Zakładu we współzawodnictwie pracy i racjonalizatorstwie, gdyż ten rozwijający się masowo ruch — musiał znaleźć swe odbicie w postaci ściśle sprecyzowanych danych liczbowych wykazujących gdzie, na jakim odcinku, ile wyniosła obniżka kosztów własnych.

Trzeba stwierdzić, że nie opaneracja swej pracy o wewnątrzfabryczny rozrachunek było trudno robotnikom poszczególnych oddziałów skutecznie walczą o akumulację, bo nie były dokładnie znane liniowe rezerwy produkcyjne. Zauważono przez władze zwierzchnie plany techniczne dawaly, ogólnie biorąc, tylko w najszerszych zarysach dane o możliwościach usprawnienia produkcji — gdy tymczasem wpływające w ciągu roku pomysły racjonalizatorskie i czyny załogi zmieniały niejednokrotnie i przyspieszały realizację planu.

W rezultacie przed wprowadzeniem wewnętrznego rozrachunku gospodarczego dla każdego oddziału produkcyjnego z osobna, istniała w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych, podobnie zresztą jak w każdym innym zakładzie, taka sytuacja, że załogi oddziałów podejmowały zobowiązania indywidualnie lub zbiorowo i wykonywały je, lecz wniosków o ujawnionych rezerwach produkcyjnych nie wyciągały.

Z chwilą wprowadzenia wewnętrznego rozrachunku gospodarczego stan ten uległ radykalnej zmianie. Mając przed sobą już osiągnięte przez załogi wyniki, zestawione w sprawozdaniach miesięcznych, z podziałem na obniżkę kosztów w materiałach bezpośrednich, robociznie, energii itp. — kierownicy poszczególnych oddziałów produkcyjnych mogli przeanalizować dokładnie poszczególne wyniki i wysunąć z nich odpowiednie wnioski.

Tym samym wewnętrznym rozrachunkiem gospodarczym umożliwiono tak kierownikowi jak i robotnikom stwierdzenie, ile w danym miesiącu oddział oszczędził w poszczególnych składnikach kosztów własnych produkcji, jakie są pod tym względem dalsze możliwości. Nie więc dziwnego, że od czasu wprowadzenia WRG dopięto teraz nasz personel techniczny rozpoczął naprawdę żyć zagadnieniami ekonomicznymi i finansowymi zakładu, nie ograniczając się jak to było dotychczas tylko do zagadnień technicznych.

A o co garść faktów wskaźniczych na to, w jak poważnym stopniu wewnętrznym rozrachunkiem gospodarczym dopomógł naszej załodze w walce o oszczędność. Analiza obniżki kosztów własnych za maj 1951 r. wykazała na oddziale drobnej

syntezy obniżkę kosztów o 1,9 proc. Analizując dokładniej tę cyfrę załoga oddziału zrzuciła gdzieś tkwiąc dalsze źródła akumulacji. Już w następnym miesiącu zaznaczyła się poważna obniżka kosztów własnych na materiałach bezpośrednich na skutek udoskonalenia i komasacji aparatury, wyrażająca się łączną obniżką kosztów aż o 15 proc.

Wzięmy pod uwagę inny oddział: Tabletkarnię. Przebieg obniżki kosztów własnych kształtował się tu bardziej równomiernie i również korzystnie: maj ub. roku o 1,2 proc. — czerwiec o 1,3 proc. — lipiec o 3,1 proc. Tutaj obserwujemy wzrost wydajności robocizny na skutek podejmowanych zobowiązań w ramach współzawodnictwa pracy — zobowiązań naprawdę realnych, bo — dzięki wewnętrznemu rozrachunkowi gospodarczemu — opartych o dokładną znajomość istotnych rezerw produkcyjnych.

Takich przykładów można przytoczyć więcej. Obejmują one obniżkę kosztów zarówno w materiałach bezpośrednich i pośrednich jak i robociznie. Wewnętrzny rozrachunek gospodarczy był bodźcem do rozwinięcia wśród załóg poszczególnych oddziałów produkcyjnych współzawodnictwa o osiągnięcie najlepszych wyników w obniżce kosztów własnych. I tak w miesiącu październiku ub. roku pracownicy Oddziału Hwasu Mlekowego wezwali załogę Oddziału Glukozy i Oddziału Nieorganicznego do podjęcia współzawodnictwa o obniżkę kosztów własnych. Podjęcie tego wyzwania przez Oddział Glukozy doprowadziło do ujawnienia rezerwy produkcyjnej oddziału w wysokości 15 proc. Oddział Nieorganiczny potrafił mimo olbrzymiej trudności produkcyjnej zwiększyć produkcję na tej samej aparaturze o 10 proc. — Ujawnienie tych rezerw pomogło do podjęcia przez kierowników oddziałów wysiłków o utrzymanie i o pełne uruchomienie swych rezerw.

Zauważamy na wstępie, że Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne posiadają gruntownie opracowany plan techniczny tak, że rezerwy aparaturowe są zaznaczone. Aby więc uzyskać i utrzymać zwiększoną produkcję, konieczne było przede wszystkim wyko-

Rady Narodowe i społeczeństwo otaczają troskliwą opieką rodziny żołnierzy

Rodziny żołnierzy odbywających służbę w szereгах Ludowego Wojska Polskiego otaczane są troskliwą opieką Rad Narodowych. Rodziny te korzystają z różnego rodzaju ulg i ułatwień, bezpłatnego leczenia, dodatkowych przydziałów węgla, materiałów budowlanych itp. Z dużą pomocą epieszają rodzinom wojskowych członkowie Ligi Przyjaciół Żołnierza i młodzież harcerska.

W woj. krakowskim, w listopadzie br., z różnych form pomocy skorzystało 200 rodzin żołnierzy. M. in. w pow. brzeskim na bezpłatne leczenie w sanatoriach skierowano w listopadzie 10 członków rodzin żołnierzy, 20 — otrzymało materiały budowlane na remont domów.

Wielu rodzinom Rady Narodowe ułatwiły zdobycie dogodnej pracy i zawodu. Żona żołnierza, Natalia Hamla, z gromady Wiśliczne Koło Okrusza, po miesięcznej pracy jako zwykła robotnica w Fabryce Na-

czyny Emaliowanych, skierowana została na przeszkolenie zawodowe, co dało jej możliwość podniesienia swych kwalifikacji i uzyskania wyższych zarobków.

Wydatną pomoc ze strony Rad Narodowych otrzymało ostatnio również wiele rodzin żołnierzy z woj. bydgoskiego. Rodzicom żołnierza Jerzego Kryski, z Modzerowa w pow. włocławskim, przydzielono gospodarstwo. Ojciec Kryski przez całe swoje życie był gajowym u oszańców.

Matka Kryski opowiada o swoim życiu: „Zawsze byłam biedną wyrobnicą. Teraz czworo najmłodszych dzieci posyłam do szkoły podstawowej i wychowuję ich na gorących patriotów naszej Ludowej Ojczyzny. Mój syn pisze do nas z wojska, że sumiennie wypełnia swe obowiązki żołnierza ludowego wojska”.

Rodzine Kryski przydzielono również odpowiednią ilość materiałów budowlanych i opał.

Nasi korespondenci sygnalizują, że: Mleko jest ale brak konwi

„Nie po to przynosimy mleko do gromadzkiej zlewni, by potem wracać z nią z powrotem” — mówił chłop z Ryceki Dolnej w gminie Rajcza. Miał to miejsce w dniu 2, 10 i 12 grudnia, gdy dostawy przywieźli mleko, ale wobec braku próżnych konwi mu się nie udało do domu. Do-

Niechlujstwo w stołowie

W powiecie olkuskim powstaje jeden z wielkich obiektów Szesciolaki. W obrębie budowy znajduje się stołówka dla załogi. Robotnicy są zadowoleni z posiłków, smacznych i niedrogich. Jest jednak powien brak, który można i trzeba usunąć. Lokal stołowy jest brudny, na stołkach brakuje chłodziwy czystego papieru, a ściany również nie pierwszej czystości pozbawione są jakiegokolwiek dekoracji. Pod-

Zbudzić biurokrata!

Baza Sprzętu przy JPZB w Dąbrowie Narodowej uruchomiona w dniu 1 lipca na terenie pow. chrzanowskiego ma przed sobą bardzo poważne zadanie. Zaopatruje ona w sprzęt rosnące tu obiekty Planu 6-letniego, sprzęt ten konserwuje i remontuje. W pracy swej Baza napotyka nieraz na poważne trudności, wynikiłe z opieszalogo, biurokratycznego traktowania jej postulatów. Oto np. w końcu września wysłano do Zakładów Technicznych nr 7 w Zawierciu zamówienie na brakujące części do betonarek. Ze względu na ważność

sprawy umieszczono adnotację „Prosimy zamówienie traktować jako bardzo pilne”.

Tymczasem pismo pozostało bez odpowiedzi podobnie jak i kolejna interwencja. Włosek? Jakś biurokrata w Zakładach nr 7 zapadł w błogi sen, nie wychylając się spoza papieroza. Może mniejsza noteżka zdoła go ocucić, tym bardziej, że jak najszybciej uruchomienie betonarek jest sprawą pierwszorzędną wagi.

(Na podstawie korespondencji, Z. Gańczy, Chojnowskiego i E. Halenki).

Konfrontacja z przeszłością Rzyki zmienione nie do poznania

„Kto został na gospodarstwie, ma dziś pomoc państwa w nawozach, nasionach, kredytach, może się utrzymać. Dla wst utworzył się drogi postępu, przebudowę gospodarstwa. Przypatrzmy się temu na przykładzie jednej gromady spod tegoż Andrychowa. Nazywa się RZYKI... Za czasów przedwójkowych, w tych Rzykach nęcza z co drugą chłupę wyganiała po dwoje i czworo osób na służbę, na ciężką pracę za kawałek chleba i liche przydziewek. Część wyjeżdżała na sezonowy zarobek do Niemiec. Trzeba było takiemu Chłobowi czy innym i po kilkanaście razy chodzić do Wadowie do rekrutacji, by móc na ten taluzy chleb wyjechać, przywoząc stamtąd potem dlonie pokryte „baniami”, z których robiła się twarde jak drzewo skorupa.

— Teraz ile pracy chcesz, pracy stosownej do sił, zarobku dostaniesz — dostaniesz. W Rzykach nie ma głodu, nie ma bezrobocia — szybko dopowiada każdy mieszkaniec tej wsi.

Sztuka godna najwyższego uznania

Artysta Państwowych Teatrów Dramatycznych w Krakowie, Zdzisław Mrożewski o swych wrażeniach z pobytu w ZSRR

Z gładzą się całkowicie z o-... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Przed kilku dniami zamieściliśmy wywiad z tow. Li-... z tow. Li-... z tow. Li-...

wnego. Widzieliśmy money... z tow. Li-... z tow. Li-...

Niezapomniane wrażenie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

W Krakowie widzieliśmy... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

W najblizszych dniach... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Drugim, Teatr Młodego... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Wyniki tej pracy nie... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Co? Gdzie? Kiedy? Kina: Wolność, Uciecha, Apollon, Wanda, Sztuka, Młoda Gwardia, Rapsoiczny, Młodego Widza, Groteska. Pogotowie Ratunkowe: Wydział Zdrowia Wo-... Apteki: Floriańska 15, Rynek...

SPORT Turystyczny raid narciarski P. T. T. K. Gubałowski będzie jedną z największych imprez... KRONIKA SPORTOWA: Pilkarze rozegrali Spój-... W nadchodzącą sobotę...

Wzorowa brygada montażowa MPK. Niedźwiecki, Grajczak, Na-... To ta sama przodująca bry-... W niedźwieckim jest to dobra...

Spółkonia o „Puchar Polski” w siatkówce. Ostatnio rozegrano... Międzynarodowa Federacja Lotnicza zatwierdza dalsze rekordy pilotów i modelarzy radzieckich...

Wspólna praca i zapalem. Uczniowie Technikum Budownictwa Przemysłowego mają własną świetlicę. Zaczęło się od bardzo skromnych, nieśmiałych prób...

Odpowiedzi Redakcji. Dział sportowy „Ga-... W sprawie uwag odmienne...

Uwaga Krowodrza! Odprawa Sekretarzy Podsta-... 2 krakowskiego „Zoo”

Radiozapalency. Mówi SP 9 - 124, mówi SP 9 - 124, słyszycie mnie, słyszycie mnie...

Radiozapalency. Mówi SP 9 - 124, mówi SP 9 - 124, słyszycie mnie, słyszycie mnie...

Ważne dla przewodniczących Komisji Eksp. agitatorów i prelegentów. W dniu 3 stycznia 1952 r. o godzinie 16.15 w Wojewódz-...

Gazeta Krakowska. Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie... Ważne dla przewodniczących Komisji Eksp. agitatorów i prelegentów...

2 krakowskiego „Zoo”. Leniwiec. Opisując rozmowę... wiodła nam doskonale od-... wiodła nam doskonale od-...

Radiozapalency. Mówi SP 9 - 124, mówi SP 9 - 124, słyszycie mnie, słyszycie mnie...

Radiozapalency. Mówi SP 9 - 124, mówi SP 9 - 124, słyszycie mnie, słyszycie mnie...

OBWIESZCZENIA. Wydział Zdrowia Wo-... ZAGINIONE DOKUMENTY: KNAWA Jan Kraków...

OBWIESZCZENIA. Wydział Zdrowia Wo-... ZAGINIONE DOKUMENTY: KNAWA Jan Kraków...